

Sygn. akt II Ca 5/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bogdan Łaskiewicz
Sędziowie:	SSO Grażyna Wołosowicz SSR del. Bożena Sztomber (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsłowicz

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa R. C.

przeciwko A. T.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 9 listopada 2012 r. sygn. akt XI C 1205/12

I. oddala apelację;

II. odstępuje od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanej w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Powód R. C. wniósł o zasądzenie od pozwanej A. T. kwoty 1.000 zł miesięcznie tytułem renty płatnej do 10 dnia każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, ponadto o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że podarował pozwanej gospodarstwo rolne o łącznej powierzchni 5,26 ha, położone w obrębie wsi R. i K., gmina D.. Od czasu dokonania darowizny powód popadł w niedostatek. Utrzymuje się wyłącznie z renty w wysokości 950,71 zł, zaś jego wydatki miesięczne wynoszą około 2.134,90 zł, w tym wydatki na leki,

opatrunki, artykuły i usługi medyczne. Pozwana nie uczyniła nic, aby pomóc powodowi w trudnej sytuacji.

Pozwana A. T. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Przyznała,

że pozwany darował jej opisane w pozwie gospodarstwo, natomiast ona zrzekła się na rzecz swego brata – J. T. przysługującego jej udziału w spadku, w zamian za co J. T. zobowiązał się zapewnić powodowi mieszkanie na terenie nieruchomości wchodzącej w skład majątku spadkowego. Wskazała, że nieruchomości darowała swemu synowi D. T. oraz że udzielała powodowi wsparcia zarówno finansowego, jak i rzeczowego. Podniosła, że powód nie znajduje się w niedostatku.

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2012 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku w punkcie I oddalił powództwo oraz w punkcie II odstąpił od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanej.

Sąd Rejonowy ustalił, że dnia 1 grudnia 2003 roku została zawarta umowa darowizny, na mocy której powód R. C. przeniósł na pozwaną A. T. prawo własności gospodarstwa rolnego zabudowanego chlewkami murowanymi i stodołą drewnianą przeznaczoną do kapitalnego remontu, w skład którego wchodzi działki oznaczone numerami geodezyjnymi (...) o powierzchni łącznej 5,26 ha (w tym 1,92 ha lasu), położone w obrębie wsi R. i K., gmina D., powiat (...), województwo (...). Wartość darowizny strony ustaliły na 7000 zł, w tym wartość lasu na 1920 zł. Poza sporem był fakt, iż matka pozwanej R. T. przez 25 lat była konkubinią powoda. Po jej śmierci powód, w związku z pogorszeniem stanu zdrowia po amputacji nogi, zamieszkał u brata pozwanej J. T..

Sąd I instancji ustalił, że dnia 28 czerwca 2011 roku została zawarta umowa darowizny, na mocy której pozwana A. T. przeniosła na swego syna D. T. własność przedmiotowego gospodarstwa rolnego.

Sąd Rejonowy wskazał, że strony prezentowały sprzeczne stanowiska co do sytuacji materialnej powoda, co do pomocy, jaką miał uzyskiwać od pozwanej, co do wartości podarowanego pozwanej gospodarstwa i co do zobowiązania pozwanej do dostarczania powodowi środków utrzymania w sytuacji, gdy darowała ona gospodarstwo swemu synowi. Jako podstawę prawną żądania powoda Sąd I instancji powołał przepis art. 897 k.c. i podniósł, że wzbogacenie obdarowanego powinno być oceniane według zasad bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 i n. k.c.). Sąd I instancji stwierdził, że w związku z darowizną poczynioną przez powoda nie istnieje obecnie po stronie pozwanej żadne wzbogacenie, gdyż rozporządziła ona gospodarstwem pod tytułem darmym. Zebrany materiał dowodowy nie pozwalał na uznanie, iż w momencie dokonania darowizny na rzecz syna pozwana powinna była liczyć się z możliwością powstania obowiązku świadczeń z art. 897 k.c. Sąd Rejonowy przytoczył zeznania A. T., że po dokonaniu umowy darowizny powód nigdy nie prosił jej o pomoc. Po amputacji nogi i zamieszkaniu u J. T. powód zerwał kontakt z pozwaną. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez powoda. Sąd Rejonowy wskazał, że jeśli powód oświadczył, iż nie życzy sobie żadnych kontaktów z pozwaną, to nie miała ona podstaw, by uznać, że potrzebuje on jej pomocy. Zeznania świadków przesłuchanych w toku procesu pozwalały zaś uznać, iż przed ostatecznym zerwaniem kontaktów pozwana czyniła wiele, aby wywiązać się z moralnego obowiązku wdzięczności, jaki spoczywa na obdarowanym. Sąd Rejonowy powołał zeznania pozwanej, iż starała się ona bywać u powoda co najmniej trzy razy w miesiącu i wykonywała prace domowe – gotowanie, pranie, sprzątanie. Robiła zakupy w B. i zawoziła je powodowi. Powód nie zwracał się do niej o pomoc finansową, ale pozwana z własnej inicjatywy dawała mu pewne sumy. Dała mu 500 zł na wózek inwalidzki, 700 zł na poduszkę przeciwoleżynową oraz pieniądze na okulary.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż nie miał podstaw, aby nie dać wiary zeznaniom świadków D. T. (k. 184 – 186), B. D. (k. 186 – 187), M. N. (k. 188), K. P. (k. 189 – 190) i E. G. (1) (k. 190 – 191). Podkreślił, iż pochodziły one od osób, które dobrze znają obie strony. Zeznania te wskazywały, iż pozwana pozostawała w dobrych relacjach z powodem i starała się

wspomagać go zarówno finansowo, jak i poprzez opiekę i wykonywanie prac domowych. Relacje pomiędzy stronami uległy pogorszeniu, kiedy powód przeprowadził się do brata pozwanej.

W ocenie Sądu Rejonowego powód nie wykazał również innej z przesłanek zastosowania art. 897 k.c. – niedostatku. Sąd ustalił, iż jak wynika z kart informacyjnych leczenia szpitalnego, jakiemu powód poddawany był w latach 2008 – 2012, że powód cierpi na cukrzycę oraz zespół stopy cukrzycowej, który doprowadził do konieczności amputacji kończyny dolnej lewej na wysokości uda. Zabieg ten miał miejsce w lutym 2010 roku. Nadto cierpi na przewlekłą chorobę wieńcową, zwężenie zastawki aortalnej i mitralnej, niewydolność serca, miażdżycę zarostową, przewlekłą cukrzycową chorobę nerek. Powodowi wstawiono też stymulator serca.

Na podstawie zeznań powoda Sąd I instancji ustalił, że powód otrzymuje miesięcznie 1013 zł tytułem renty oraz dodatku pielęgnacyjnego. Powód zeznał, że około 500 zł miesięcznie wydaje na leki, a pozostałą kwotę na wodę mineralną, cukier i napoje. Opłacał podatek od nieruchomości w wysokości 200 zł rocznie oraz opłaty za elektryczność zużywaną na terenie nieruchomości, na której mieszkał. W okresie gdy pobierał dopłaty z UE za zgodą pozwanej opłacał również składkę na ubezpieczenie w wysokości 100 zł rocznie i pokrywał koszty drobnych prac porządkowych i remontów budynków. Sąd Rejonowy wskazał, że powód nie ponosi innych wydatków na żywność, gdyż jest utrzymywany przez J. T.. Początkowo powód twierdził, iż nie otrzymywał od pozwanej żadnych pieniędzy. Następnie przyznał, że dała mu ona kwoty po 500 zł na wózek inwalidzki i poduszkę przeciwoodleżynową. Powód był w stanie odłożyć z renty kwotę około 50 – 100 zł miesięcznie, ale pieniądze te zostały zużyte podczas jego hospitalizacji. Obecnie powód wpłaca do gminy 150 zł miesięcznie, zaś gmina zapewnia mu opiekę wykonywaną przez E. T., która otrzymuje z tego tytułu 500 zł miesięcznie wypłacane przez gminę. Sąd Rejonowy wskazał, iż brat pozwanej - świadek J. T. potwierdził zeznania powoda co do wysokości otrzymywanej renty i wydatków na leki i materiały opatrunkowe. Żona świadka otrzymuje z gminy 500 zł miesięcznie za opiekę nad powodem. Powód ma wiele wydatków, na których pokrycie go nie stać. J. T. samodzielnie opłaca rachunki. Świadek potwierdził też, że powód wymaga diety, co kosztuje około 20 – 30 zł dziennie. Co najmniej raz na kwartał powód powinien przejść kurację związaną ze leczeniem stopy cukrzycowej. Jej koszt to 800 zł. Powodowi potrzebny jest też wózek inwalidzki na dużych kołach, co umożliwiłoby mu poruszanie się przez cały rok. Koszt zakupu takiego wózka to około (...) – 16000 zł w przypadku wózka nowego i około 5000 zł w przypadku wózka używanego. Pozwana dała powodowi kwotę 500 zł na zakup poduszki przeciwoodleżynowej. Pieniądze, które zostają z renty powód przeznacza m. in. na zakup części zamiennych do ciągnika, gdyż majsterkowanie stanowi jego hobby. Powód ma telefon komórkowy i samodzielnie reguluje związane z nim należności (k. 191 – 194). Również świadek K. W. zeznał, że powód jest w trudnej sytuacji materialnej (k. 188 – 189).

W ocenie Sądu Rejonowego powód nie udowodnił, iż obecnie jakiegokolwiek z jego usprawiedliwionych potrzeb nie są zaspokojone. R. C. zamieszkuje u J. T., którego żona otrzymuje pieniądze z gminy za opieką nad powodem. Powód przedstawił liczne faktury na zakup leków i środków medycznych (k. 99 – 147). Nie udowodnił jednak, że istotnie potrzebuje wszystkich wymienionych w nich środków. Weryfikacja, które z zakupionych medykamentów są niezbędne R. C. wymaga wiadomości specjalnych. Bez odwołania się do wiedzy specjalnej nie sposób również stwierdzić, czy powód istotnie wymaga co kwartał odpłatnej kuracji w związku ze stopą cukrzycową. W tym zakresie strona powodowa nie przedstawiła żadnych dowodów.

Sąd I instancji wskazał jako fakt bezsporny, iż powód zakupił wózek inwalidzki oraz poduszkę przeciwoodleżynową. Nie zgłaszał potrzeby zakupu innych sprzętów, poza wózkiem inwalidzkim o większych kołach, który umożliwiłby mu poruszanie się przez cały rok. Sąd Rejonowy stwierdził, że obecnie powód dysponuje wózkiem, który umożliwia mu poruszanie się, zaś zakup droższego sprzętu nie mieści się w kategorii usprawiedliwionych potrzeb. Wniosek ten jest tym bardziej uzasadniony, że powód korzysta na co dzień z pomocy osób trzecich i nie musi wszędzie poruszać się samodzielnie. Należy podkreślić, iż o zaspokojeniu wszelkich usprawiedliwionych potrzeb powoda świadczy fakt, iż do czasu hospitalizacji był on w stanie odkładać pewne sumy z renty. Obecnie stać go nawet na przeznaczenie pieniędzy na zakup części niezbędnych do naprawy ciągnika, co służy niemal wyłącznie jego zamiłowaniu do majsterkowania. Nie są zasadne twierdzenia powoda, iż ponosił on wydatki związane z remontami budynków gospodarstwa rolnego pozwanej oraz koszenia rosnącej tam trawy. Powód otrzymywał bowiem płatności bezpośrednio do gruntów rolnych,

które powinny przypaść pozwanej, a które pozwoliły mu sfinansować te prace. W ocenie Sądu powodem wytoczenia powództwa z art. 897 k.c. nie były realne potrzeby powoda, ale konflikt, jaki zaistniał pomiędzy stronami.

Wobec braku przesłanek do zastosowania art. 897 k.c., Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 30 października 2012 roku oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości na okoliczność wartości nieruchomości objętych umową darowizny pomiędzy stronami, jako zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd I instancji miał na względzie, iż powód utrzymuje się z renty i ponosi koszty związane z leczeniem, wobec czego na mocy 102 k.p.c. odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu należnymi pozwanej.

Apelację od tego wyroku wniósł powód. Zaskarżył wyrok w zakresie punktu I zarzucając mu naruszenie:

1) **art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że :**

a) **w momencie dokonania przez pozwaną darowizny na rzecz syna nie powinna była ona liczyć się z możliwością powstania obowiązku świadczenia na rzecz powoda wynikającego z art. 897 k.c. w sytuacji, gdy świadek D. T. podczas swoich zeznań wskazał, że przed darowaniem gospodarstwa rolnego na jego rzecz pozwana wiedziała jaka jest sytuacja materialna powoda (k.186), co zostało mu w trakcie posiedzenia podpowiedziane przez samą pozwaną (k.186);**

b) **przed wywiedzeniem pozwu powód nie wzywał pozwanej do wykonywania świadczeń na jego rzecz w sytuacji, gdy z zeznań powoda (k.198-199) oraz świadka J. T. (k.191-194) wynika, że powód zgłaszał dla pozwanej, że potrzebuje pomocy, jednak nigdy tej pomocy nie otrzymał, natomiast świadek B. D. (k.186-188) zeznała, że pozwana miała świadomość konieczności udzielania pomocy dla powoda;**

c) **pozwana wspierała powoda zarówno finansowo, jak i poprzez opiekę i wykonywanie prac domowych, a przez to wywiązywała się z moralnego obowiązku wdzięczności, jaki spoczywa na obdarowanym w sytuacji, gdy większość świadków przesłuchanych w sprawie opowiadała o pomocy świadczonej przez pozwaną w okresie przed amputacją nogi dla powoda, przy czym informacje w tym zakresie świadkowie w większości posiadają od pozwanej (vide: zeznania świadków: M. N. k. 188; K. P. k. 189 – 190; E. G. (2) k. 190 – 191);**

d) **powód nie udowodnił, że obecnie jakiegokolwiek z jego usprawiedliwionych potrzeb nie są zaspokojone i wskutek czego Sąd I instancji błędnie ustalił, że powód nie znajduje się w niedostatku, a środki przez niego uzyskiwane z tytułu renty i dodatku pielęgnacyjnego dają mu możliwość zaspokojenia jego podstawowych potrzeb w sytuacji, gdy**

i) **powoda nie stać, aby zwracać dla J. T. pieniądze za zakupioną żywność, czy uiszczono opłaty za prąd lub ogrzewanie (vide zeznania świadka: J. T. k.191-194);**

ii) **powód znaczną co miesięcznych przychodów przeznaczą na niezbędne lekarstwa (vide: przedłożone faktury na zakup lekarstw), natomiast poza jego usprawiedliwionymi potrzebami pozostają wydatki na zabiegi związane z leczeniem tzw. stopy cukrzycowej, których koszt oscyluje w wysokości ok. 800 zł kwartalnie;**

(...)) **powód nie dysponuje stosownymi środkami do utrzymywania zalecanej przy jego dolegliwościach chorobowych diety, w których koszt dzienny posiłków wynosi od 20 do 30 zł (vide: dowód z przesłuchania stron: R. C. k.198-199; zeznania świadka: J. T. k.191-194);**

iv) *w zakresie usprawiedliwionych potrzeb powoda pozostają wydatki na zakup nowej odzieży, nowego wózka elektrycznego, czy odpowiedniego łóżka;*

2) *art. 217 w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez oddalenie prawidłowo zgłoszonego wniosku dowodowego w przedmiocie powołania i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości w sytuacji, gdy został zgłoszony dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem na dzień 28 czerwca 2011 r. pozwana powinna liczyć się z koniecznością spełnienia świadczeń alimentacyjnych na rzecz powoda, a dokonując darowizny wyzbyła się składników majątkowych, z których winna świadczyć;*

3) *art. 897 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, że zostały spełnione przesłanki dające podstawę do jego zastosowania.*

Wskazując na powyższe powód wniósł o:

1) *zmianę zaskarżonego orzeczenia w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanej A. T. na rzecz powoda R. C. kwoty 1.000 (słownie: tysiąc) złotych renty płatnej do 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki w płatności którejkolwiek z rat;*

2) *zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.*

SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe, znajdujące oparcie w zebranych dowodach. Sąd I instancji w sposób wszechstronny wyjaśnił okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy oraz poczynił ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy podziela. Wbrew zarzutom skarżącego Sąd I instancji należycie rozważył zgromadzony materiał dowodowy i dokonał właściwej oceny prawnej roszczenia powoda. Nie dopuścił się przy tym naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego i procesowego.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, iż powód nie wykazał przesłanek wynikających z przepisu art. 897 k.c., z którego wywodził dochodzone roszczenie, w szczególności nie udowodnił przesłanki niedostatku i nie wykazał, że jego usprawiedliwione potrzeby nie zostają w całości zaspokojone. Stosownie bowiem do treści art. 897 k.c., jeżeli po wykonaniu darowizny darczyńca popadnie w niedostatek, obdarowany ma obowiązek, w granicach istniejącego jeszcze wzbogacenia, dostarczać darczyńcy środków, których mu brak do utrzymania odpowiadającego jego usprawiedliwionym potrzebom albo do wypełnienia ciężących na nim ustawowych obowiązków alimentacyjnych. Ciężar dowodu istnienia niedostatku spoczywa na darczyńcy, natomiast braku istnienia wzbogacenia obciąża obdarowanego.

Zasadniczy zarzut apelacji dotyczył obrazu art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. Podkreślenia wymaga, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają przepisy prawa procesowego, reguły logicznego wnioskowania, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego oraz zasady doświadczenia życiowego (wyrok SN z dnia 14.03.2002r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; wyrok SN z dnia 10.06.1999r. II UKN 685/98,

OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655). Ocenę dowodów można skutecznie podważyć w apelacji tylko wówczas, gdyby w świetle dyrektyw płynących z art. 233 § 1 k.p.c. okazała się rażąco wadliwa, albo w sposób oczywisty błędna. Nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze dowodów i ich odmiennej ocenie (wyrok SN z dnia 06.11.1998r., II CKN 4/98, nie publ.; wyrok SN z dnia 05.08.1999r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732).

Skarżący nie wykazał naruszenia wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. reguł oceny dowodów. Sąd I instancji ocenił bowiem zebrane dowody w granicach przyznanej organowi orzekającemu swobody, bez naruszenia, zwłaszcza rażącego, zasad logiki i doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy szczegółowo odniósł się do zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, wnioskowanych przez obie strony. Wskazał przyczyny, dla których dał wiarę zeznaniom świadków, którzy potwierdzili, iż pozwana udzielała powodowi pomocy i opieki oraz wsparcia finansowego, czyniąc zadość etycznemu obowiązкови wdzięczności jaki spoczywa na obdarowanym względem darczyńcy: D. T. (k. 184 – 186), B. D. (k. 186 – 187), M. N. (k. 188), K. P. (k. 189 – 190), E. G. (1) (k. 190 – 191) i Z. Ł. (k.194). Sąd Okręgowy podziela wnioski Sądu I instancji w tym zakresie uznając je za trafne. Zeznania te, jak zauważył Sąd Rejonowy, pochodziły od osób dobrze znających obie strony. Relacje świadków były zbieżne, spójne i w pełni korespondowały z zeznaniami pozwanej. Wskazywały, że pozwana pozostawała w dobrych relacjach z powodem i traktowała go jak członka rodziny. Także syn pozwanej – D. T. zeznał, że uważał powoda „za dziadka, za rodzinę” (k.184). Pozwana odwiedzała R. C., utrzymywała z nim regularne kontakty, w miarę posiadanych możliwości i potrzeb powoda pomagała mu finansowo. Formą tej pomocy była jej zgoda na pobieranie przez powoda płatności unijnych do gruntów rolnych, które to środki powód samodzielnie wydatkował. Stosunki pomiędzy stronami uległy pogorszeniu dopiero wówczas, gdy powód przeprowadził się do brata pozwanej, a zaistniały konflikt legł u podstaw niniejszego powództwa. Podkreślić należy, iż pozwana nie odmówiła powodowi wsparcia finansowego również wtedy, gdy pogorszył się jego stan zdrowia. Przekazała mu środki pieniężne na zakup wózka elektrycznego i poduszki rehabilitacyjnej, zaciągając na ten cel kredyt bankowy.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że obecnie źródłem utrzymania powoda jest renta wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym w kwocie 1.013 złotych. Upřednio jego dodatkowym dochodem były dopłaty z UE, jednakże powód przeznaczał je na pokrycie wydatków związanych z gospodarstwem rolnym – opłacał podatki, ubezpieczenie, drobne prace porządkowe i remonty budynków. Zeznania świadków zgłoszonych przez powoda nie potwierdziły, iż jego usprawiedliwione potrzeby pozostają niezaspokojone. Spośród wnioskowanych przez niego świadków na okoliczność „popadnięcia w niedostatek, przyczyn niedostatku, usprawiedliwionych potrzeb powoda”: E. D. (k.183-184), F. C. (k.184), K. W. (k.188-189), E. A. (k.195) i J. T. (k.191-194) w istocie jedynie zeznania tego ostatniego obejmowały okoliczności wskazane w tezie dowodowej, przy czym należało je ocenić z uwzględnieniem zaangażowania świadka po stronie powoda w zaistniałym konflikcie. Świadek F. C., u którego powód kupował kiedyś mięso jednoznacznie zeznał: „Nic mi nie wiadomo na temat sytuacji materialnej powoda”. Podobnie o sytuacji powoda nie miała wiedzy E. D. - sklepowa we wsi, w której mieszka powód. Także sklepowy - świadek K. W. ocenił sytuację powoda jako trudną, jednakże jego zeznania dotyczyły pożyczek udzielanych powodowi we wcześniejszym okresie („Ja mu pożyczałem pieniądze do czasu, kiedy zamieszkał u J., jakoś ze trzy lata temu”). Bez znaczenia w sprawie były natomiast zeznania świadka E. A., który wylewał powodowi posadзки w stodole i kosił trawę, przy czym miało to miejsce jeszcze przed amputacją nogi u powoda. Sąd Rejonowy szczegółowo przedstawił zeznania świadka J. T., a fakty z nich wynikające ocenił z punktu widzenia przesłanek z art. 897 k.c. Na gruncie tych zeznań Sąd I instancji dokonał oceny sytuacji powoda, którą Sąd Okręgowy podziela. R. C. zamieszkuje u J. T., którego żona E. T. uzyskuje kwotę 500 złotych miesięcznie z gminy z tytułu opieki sprawowanej nad powodem, natomiast powód dopłaca za usługi opiekuńcze do (...) kwotę 150 złotych. Jak zeznał powód, kwotę około 500 złotych z renty przeznacza na leki, pozostałą kwotę na wodę mineralną, cukier, napoje. Z zeznań J. T. wynikało, że powód opłaca we własnym zakresie telefon komórkowy, czasami płaci mu za dowóz do lekarza, przy czym powód korzysta z publicznych świadczeń zdrowotnych. Zeznania świadka również

wskazywały, że powód jest w stanie wygospodarować pewne sumy, które przeznacza „na różne rzeczy, które są mu potrzebne, np. coś związanego z ciągnikiem, zrobi coś w kabinie, coś zmieni, to jego hobby”. Uzasadnia to przyjęcie, że środki te mogłyby być potencjalnie przeznaczone na inne, w danym momencie istotniejsze, wskazywane przez powoda potrzeby, typu odzież, czy opłaty. Sąd II instancji podziela ocenę Sądu Rejonowego, że powód obecnie dysponuje wózkiem, który umożliwia mu poruszanie się, ponadto korzysta ze stałej pomocy osób trzecich i nie musi wszędzie poruszać się samodzielnie, tym samym zakup droższego sprzętu nie mieści się w kategorii jego usprawiedliwionych potrzeb i koniecznych wydatków. Sąd I instancji trafnie też wskazał, że powód – wobec zakwestionowania tej okoliczności przez pozwaną – nie wykazał dostatecznie usprawiedliwionych kosztów dotyczących zakupu niezbędnych mu leków, środków medycznych, diety i odpłatnych kuracji, co wymagało wiadomości specjalnych, w tym zaś zakresie powód nie przejawiał żadnej inicjatywy dowodowej.

Za niezasadny Sąd Okręgowy ocenia zarzut błędnej oceny zebranego materiału dowodowego i wykładni art. 897 k.c. w kontekście zeznań świadka D. T., iż przed darowaniem gospodarstwa rolnego na jego rzecz pozwana wiedziała jaka jest sytuacja materialna powoda, co zostało mu w trakcie posiedzenia podpowiedziane przez samą pozwaną (k.186). Świadek nie sprecyzował zeznań w tym zakresie, co uniemożliwiało ich jednoznaczną interpretację. Zarazem przedstawił sytuację powoda, wskazał na fakt jego zamieszkania u J. T., opisał stan zdrowia powoda, szczegółowo przedstawił zakres pomocy udzielanej powodowi przez pozwaną. Z kolei wskazana w apelacji świadek B. D. zeznała, że pozwana miała świadomość konieczności udzielania pomocy powodowi, ale w kontekście tego, że „od momentu przepisania ziemi na rzecz pozwanej, pozwana dobrowolnie pomagała, starała się, tak jak to w rodzinie” oraz że „Sytuacja materialna powoda wymagała pomocy od pozwanej, ale w takim sensie, że powód nie radził sobie z gotowaniem i pozwana jeździła i gotowała, sprzątała”. B. D. zeznała, iż nie wie czy powód jest w niedostatku oraz wyraziła przypuszczenie, że po podarowaniu nieruchomości synowi pozwana dalej mu pomagała. Świadczy to o tym, że nie miała ona dokładnej wiedzy dotyczącej aktualnej sytuacji powoda. Jej zeznania były szczerze, zawierały obiektywne spostrzeżenia osoby postronnej dotyczące wzajemnych relacji stron w znanym jej okresie.

Sąd Okręgowy podziela dokonaną przez Sąd I instancji ocenę prawną zgłoszonego żądania. Argumentacja Sądu Rejonowego jest trafna, przekonująca i znajdująca podstawy w przepisach prawa, mających zastosowanie w ustalonym stanie faktycznym. W świetle prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego i właściwej oceny prawnej powództwa chybiony jest zarzut obrazy przepisu prawa materialnego – art. 897 k.c. i naruszenia prawa procesowego – art. 217 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. Warunkiem oceny istnienia wzbogacenia po stronie pozwanej było wykazanie istnienia niedostatku po stronie powoda. Wobec braku tej przesłanki Sąd Rejonowy był uprawniony do oddalenia wniosku dowodowego powoda w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości na okoliczność wartości nieruchomości będących przedmiotem darowizny. Dodać należy, iż w dacie dokonania darowizny przez powoda na rzecz pozwanej - 1 grudnia 2003 roku strony ustaliły wartość gospodarstwa rolnego będącego przedmiotem umowy na 7.000 złotych, w tym wartość lasu w kwocie 1.920 złotych. Na skutek zakwestionowania przez Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w B. wartości działki leśnej, jej wartość została podwyższona do kwoty 6.720 złotych, tym samym wartość przedmiotu darowizny urealniona do kwoty 11.800 złotych (k.97). Z kolei wartość przedmiotu darowizny dokonanej przez pozwaną na rzecz D. T. w dniu 28 czerwca 2011 roku została określona na kwotę 15.000 złotych (k.38-39), co wskazuje, iż wartość ta wzrosła, lecz nie uległa radykalnej zmianie. Podnieść przy tym należy, że co do zasady rozmiar żądań darczyńcy wynikających z art. 897 k.c. nie jest powiązany bezpośrednio z przedmiotem darowizny, lecz wyznaczają go usprawiedliwione potrzeby darczyńcy oraz istniejące jeszcze wzbogacenie obdarowanego wskutek dokonania darowizny (wyrok SN z 7 maja 2003 r., IV CKN 115/01, LEX nr 137593). W konsekwencji również Sąd II instancji z tożsamyh przyczyn oddalił jako bezprzedmiotowy wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości.

Z powyższych względów apelacja podlegała oddaleniu jako pozbawiona uzasadnionych podstaw na mocy art.385 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art.102 k.p.c., zgodnie z zasadą słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za

wynik procesu wyrażonej w art. 98 k.p.c., mając na uwadze stan zdrowotny i majątkowy oraz sytuację życiową powoda.